Emilia Gałka

Typologia sprawców zabójstw

Każdy jest potencjalnym mordercą,
tylko jego żądza mordu ukryta jest pod powierzchnią
obowiązujących norm zachowania społecznego.

Antoni Kępiński

Zabójstwo jest jednym z najbardziej fascynujących zjawisk społeczno-kryminologicznych. Mimo że uśmiercanie człowieka jest problemem poruszanym już od czasów biblijnych, współczesna kryminologia nadal nie może jednoznacznie ustalić powodów, dla których jeden człowiek odbiera drugiemu życie. Zagadnienie to jest o tyle kontrowersyjne, że obecnie większość religii oraz systemów zarówno prawnych, jak i moralnych potępia zabijanie. Także społeczeństwo reaguje repulsywnie na zabójstwa, zwłaszcza te, które z pewnych powodów (np. ze względu na ich szczególne okrucieństwo, osobę sprawcy) są relacjonowane przez media. Tym bardziej dziwne, że nadal dokonywanych jest tak wiele zabójstw. W Polsce w 2006 r. popełniono 816 zabójstw, za które skazano 537 osób. Co prawda w tym roku liczba skazań była o 17% mniejsza niż w roku poprzednim, ale o 122% większa niż w 1990[1]. Oznacza to, że wbrew powszechnie akceptowanym wartościom, jakimi niewątpliwie są życie i zdrowie ludzkie, dochodzi do sytuacji, w których są one zupełnie irrelewantne, a sam sprawca z reguły nie bierze ich pod uwagę (przynajmniej w chwili popełnienia czynu). Powstaje zatem pytanie, kto decyduje się na tak drastyczny krok i jakie są jego motywy.

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że zabójcy są grupą o znacznym stopniu heterogeniczności. Istnieją pewne ich cechy, czynniki, motywy, które są wspólne im wszystkim lub poszczególnym ich grupom, jednak

[1] A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 3*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2009, s. 21, 113.

z drugiej strony zabójstwo, którego dokonują, jest zazwyczaj wynikiem splotu różnego rodzaju okoliczności i indywidualnych uwarunkowań. Należy zatem mieć na względzie, że przedstawione dane są zaledwie zarysem pewnych prawidłowości, a każdy przypadek należy analizować, uwzględniając indywidualne cechy i osobistą sytuację sprawcy.

1. Podstawowe dane statystyczne dotyczące zabójców

Według ogólnoświatowych statystyk zabójstwa najczęściej dopuszczają się mężczyźni, przeważnie nieżonaci. Na przykład w Stanach Zjednoczonych mężczyźni są sprawcami około 87% wszystkich zabójstw, a w Polsce na każdego sprawcę płci żeńskiej przypada jedenastu sprawców płci męskiej. Ofiarami mężczyzn nie są jednak najczęściej kobiety, lecz także mężczyźni. Ta zależność między płcią sprawcy a ofiary występuje niezależnie od kultury i stopnia rozwoju społeczeństwa. Jest ona na podobnym poziomie zarówno USA, jak i w Kenii (tj. ok. 96%)[2].

Przeciętny sprawca jest w wieku od 19 do 25 lat, ale wysoki odsetek sprawców występuje nawet wśród osób do 54. roku życia. Średni wiek zabójcy to ok. 34 lata[3]. Jeśli natomiast chodzi o nieletnich, to co roku dokonują kilkunastu zabójstw. Stanowi to niecałe 2% wszystkich zabójstw. Ofiarami sprawców są z reguły osoby w podobnym do nich wieku. Skorelowane jest to z najczęściej występującym motywem przestępstwa, tj. nieporozumieniami rodzinnymi (zwłaszcza zdradą lub rozstaniem). W 2009 r. w Polsce na 469 zabójstw z ustalonym motywem aż w 221 przypadkach powodem były nieporozumienia rodzinne[4].

Przestępstwo z art. 148 k.k. jest najczęściej popełniane w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców i na wsiach. Miejscem popełnienia

---

[2] Za: D.M. Buss, *Morderca za ścianą*, GWP, Gdańsk 2007, s. 34–35.

[3] Za: J.K. Gierowski (red.), *Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanych sprawców zabójstw*, Wydaw. Instytutu Ekspertyz Sądowych, Kraków 2003.

[4] Statystyki Policji; www.policja.pl.

są zdecydowanie najczęściej mieszkania. Do zabójstw dochodzi też na ulicy, rzadziej w lasach czy w zbiornikach wodnych. Miejsce popełnienia jest jednoznacznie powiązane z bliskimi relacjami łączącymi sprawcę i ofiarę. Do eskalacji konfliktów rodzinnych dochodzi przecież najczęściej w domach.

Wbrew powszechnemu przekonaniu sprawcami nie są szaleńcy, osoby chore psychicznie. Dotychczas nie udowodniono, że osoby chore psychicznie są bardziej predestynowane do zabójstw niż ludzie zdrowi. Potwierdzają to zresztą statystyki. Jedynie 3% zabójstw w Polsce dokonywanych jest przez osoby niepoczytalne[5]. U niepoczytalnych sprawców najczęściej występuje schizofrenia urojeniowa lub paranoja[6]. Dysfunkcje sprawców z reguły nie mają charakteru psychotycznego, lecz osobowościowy.

Stosunkowo ważnym, ale także złożonym czynnikiem jest alkohol. Według statystyk policyjnych w 2009 r. w 80% przypadków podejrzany był nietrzeźwy (dotyczy to spraw, w których ustalono stan trzeźwości podejrzanych). Jest to prawie o 10% więcej w porównaniu z 2005 r. A. Wolska podkreśla jednak duże rozbieżności między statystykami poszczególnych badaczy w tym zakresie (od 19 do 88%) oraz wskazuje, że zabójstwo występuje najczęściej w otoczeniu bliskich, osób znajomych, czyli w sytuacjach, w których spożywanie alkoholu jest bardzo powszechne. W literaturze został przedstawiony model, wedle którego alkohol nie występuje jako czynnik wyizolowany, lecz z reguły powiązany z określoną sytuacją kryminogenną[7]. Nie powoduje bezpośrednio zdarzenia, ale jest raczej czynnikiem sprzyjającym: pobudza, utrudnia hamowanie, zaburza racjonalną ocenę sytuacji, w dłuższej perspektywie powoduje konflikt między sprawcą a otoczeniem oraz zmiany w psychice sprawcy. Jest on bezpośrednią przyczyną w sytuacjach, gdy brak dużego konfliktu między sprawcą a ofiarą. Natomiast w przypadku bliskich relacji stanowił nie przyczynę, lecz raczej swoisty katalizator.

---

[5] *Ibidem*.

[6] Za: J.K. Gierowski, M. Szaszkiewicz, *Osobowość i motywacja sprawców zabójstw*, [w:] J.K. Gierowski (red.), *Zabójcy i ich ofiary*…, s. 37.

[7] A. Wolska, *Model czynników ryzyka popełnienia zabójstwa*, Szczecin 2001, s. 190.

2. Typizacja determinantów zabójstwa

W tym miejscu pojawia się również pytanie o inne czynniki powiązane z dokonaniem zabójstwa. W literaturze kwestia ta wywołuje kontrowersje, dlatego do tej pory brak jednej klarownej listy tych czynników. Dość powszechnie przyjmuje się, że dokonanie zabójstwa jest uwarunkowane przede wszystkim trzema rodzajami czynników: biologicznymi, poznawczymi oraz osobowościowymi.

Z czynników o charakterze biologicznym najczęściej wymieniane są: genetyczne (wiązane ze środowiskowymi; na przykład z przeprowadzonych badań wynika, że zachowaniom antyspołecznym sprzyja kombinacja w wieku dziecięcym takich cech, jak agresywność, hiperaktywność, cechy temperamentalne[8]); neurohormonalne (niewłaściwy poziom serotoniny powoduje impulsywność i wzmaga tendencje samobójcze. Na jej poziom wpływają alkohol oraz stres, które jeszcze bardziej wzmagają agresję; niski poziom glukozy zwiększa podatność na bodźce zewnętrzne); zaburzenia funkcjonowania ośrodkowego układu nerwowego (z analizy J.K. Gierowskiego wynika, że u 75% sprawców stwierdzono różnorodne zaniki mózgu, przeważnie podkorowe i czołowe. Organiczne uszkodzenia mózgu często uszkadzają jądro migdałowate, które jest odpowiedzialne za reakcje agresywne[9]).

Spośród determinantów poznawczych szeroko analizowana była kwestia poziomu inteligencji. A. Wolska, badając 204 zabójców pod kątem ich sprawności intelektualnej, stwierdziła u 78% z nich niską normę intelektualną, u 8% – upośledzenie umysłowe, a u 10% ponadprzeciętną inteligencję. Wyższym ilorazem inteligencji według badań J.K. Gierowskiego odznaczają się zabójcy seksualni (chociaż w tej materii J. Godlewski uzyskał przeciwne wyniki). Niemal u wszystkich sprawców stwierdzono obniżony poziom inteligencji społecznej. Taka wartość wymienionych wskaźników rzutuje bezpośrednio na percepcję norm społecznych oraz relacje w życiu osobistym sprawcy. Powoduje

[8] S.A. Mednick, T.E. Moffitt, S.A. Stack, *The Causes of Crime. New Biological Approaches*, Cambridge University Press, Cambridge 1987.

[9] J.K.Gierowski, *Niektóre biopsychiczne determinanty agresywnego zachowania przestępczego*, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne 1979, t. 9.

to problemy w przystosowaniu społecznym sprawcy i nawiązywaniu kontaktów z otoczeniem.

Ponadto według niektórych badaczy znaczenie ma deficyt uwagi[10] w wieku dziecięcym. Skorelowany jest on z ciągłymi zachowaniami antyspołecznymi i brakiem powstrzymywania się od niepożądanych działań, niezależnie od stosowanych kar.

Niewątpliwie najpowszechniej występującym czynnikiem osobowościowym jest neurotyzm (na podstawie badań J.K. Gierowskiego). Sprawcy, niezależnie od motywacji czynu, są labilni emocjonalnie, nadpobudliwi, nieodporni na stres i frustracje, lękliwi. Mają zaburzony obraz własnej osoby, przede wszystkim niską/zawyżoną samoocenę, potrzebę umocnienia własnej wartości, poczucie braku kontroli nad otoczeniem. Cechuje ich niedojrzałość, egocentryzm, brak zainteresowań, nieufność, chłód emocjonalny, skłonność do kumulowania napięcia emocjonalnego.

3. Predyktory dokonania zabójstwa w odniesieniu do poszczególnych typów sprawców. Zarys profilów sprawców

Część czynników jest ponadto charakterystyczna dla poszczególnych rodzajów sprawców. Co więcej, istnieją czynniki tożsame dla wszystkich typów zabójców, ale mające szczególne zabarwienie u poszczególnych z nich. J.K. Gierowski podzielił sprawców w zależności od ich motywu na sześć kategorii: seksualnych, z zemsty, z poczucia krzywdy, z urojenia, z powodów ekonomiczno-rabunkowych, z poczucia krzywdy, z lęku i zagrożenia lub braku motywu, i przedstawił pewne zróżnicowania występujące w ich profilach[11].

---

[10] T.E. Moffitt, *Juvenille deliquency and attention-defficit disorder:Development trajectories from age three to fifteen*, Child Development 1990, nr 61.

[11] J. K. Gierowski, *Motywacja zabójstw*, Wydaw. AM, Kraków 1989.

3.1. Zabójca seksualny[12]

Zabójcy seksualni są sprawcami 10,58% zabójstw. W porównaniu z pozostałymi kategoriami sprawców są młodsi i bardziej egocentryczni. W ich przypadku charakterystycznym zjawiskiem były niekorzystne warunki socjalizacji. W ich środowisku rodzinnym dominowały negatywna atmosfera, konflikty i kłótnie między rodzicami. To stąd czerpali wzorce agresywnego zachowania się. Stosowano wobec nich autokratyczny lub niekonsekwentny system wychowawczy. Mieli negatywny stosunek do matki. Sprawiali problemy wychowawcze. Wcześnie zaczęli współżycie seksualne, ale niedobrze wspominali swojego pierwszego partnera. Do tej pory mają problem z nawiązywaniem satysfakcjonujących znajomości z kobietami.

Na co dzień są nieśmiali, introwertyczni, powściągliwi. Nie wierzą we własne siły i mają pesymistyczne nastawienie. W sytuacjach trudnych preferują ucieczkę oraz nie rozwiązują konfliktów przez stosowanie agresji. Są nieodporni na stres i frustracje. Lęk jest u nich czynnikiem rozwijającym patologiczną osobowość. Ponadto przejawiają tendencje autodestrukcyjne, często dokonują samouszkodzeń. Mają rozbudowaną sferę marzeniowo-wyobrażeniową.

Zabójstwo seksualne jest dokonywane w wyniku sprecyzowanego motywu. Może być popełnione albo z lubieżności (tj. po niesatysfakcjonującym stosunku), albo dla wzbudzenia, utrzymania lub nasilenia pobudzonego popędu. Koegzystującymi motywami są z reguły chęć pozbycia się świadka, poczucie zagrożenia lub motyw erotyczny. W większości przypadków nie są spokrewnieni z ofiarami, ale czasem są one ich znajomymi.

Z reguły są to bezwzględni psychopaci o skłonnościach sadystycznych. Odznaczają się przede wszystkim chłodem emocjonalnym, zaburzeniami poznawczymi i niezdolnością do panowania nad impulsami. W efekcie przechodzą od agresji instrumentalnej do emocjonalnej. Dominacja nad ofiarą oraz jej przedmiotowe traktowanie są dla nich źródłem satysfakcji i poczucia własnej mocy. W trakcie czynu współwystępują u nich lęk, agresja, satysfakcja seksualna i silne emocje.

[12] J.K. Gierowski, *Osobowość i procesy motywacyjne sprawców zabójstw seksualnych*, Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne1979, t. 9.

3.2. Zabójca ekonomiczno-rabunkowy

Jest sprawcą prawie co 4 zabójstwa (17,99%). Podobnie jak zabójca seksualny ma sprecyzowany motyw i najczęściej jest spokrewniony z ofiarą. Ma liczne urazy psychiczne i jest obciążony biologicznie. Wychowywał się w umiarkowanie niekorzystnych warunkach socjalizacji. Jest ekstrawertykiem o antysocjalnej strukturze osobowości. Cechuje go słabe poczucie własnej tożsamości. Ponadto odczuwa lęk przy podejmowaniu decyzji. Z tego powodu ma tendencje do wyróżniania się i często działa w grupie. Agresja ma u niego przede wszystkim charakter instrumentalny. Przestępstwa dokonuje przeważnie z poczucia zagrożenia, możliwości zostania rozpoznanym. To właśnie w tym celu pozbywa się ofiary będącej świadkiem czynu. Zabójstwo nie jest dla niego aktem spontanicznym, lecz elementem planowanego działania. Najczęściej zadaje obrażenia niezbędne do pozbawienia ofiary życia. Rzadko występuje u niego zjawisko tzw. nazabijania.

3.3. Zabójca z zemsty

W 21,69% zabójstw powodem jest zemsta. Sprawca o takiej motywacji wychowywał się przeważnie w ubogiej rodzinie, w której panowały ambiwalentne lub negatywne relacje. Wychowywano go w niekonsekwentny sposób. Nie przekazano mu jednak agresywnych wzorców zachowań.

Jest osobą o osobowości introwertycznej. Nie ma skłonności do bezpośredniego ataku. W okresie rozwoju doświadczył licznych urazów i traumatycznych przeżyć, przez co stał się bardzo podejrzliwy i wrogo nastawiony do otoczenia. Wykazuje wysoki stopień nieprzystosowania społecznego, często zmienia pracę, popada w sytuacje konfliktowe.

Dokonanie zabójstwa jest u niego wynikiem kumulacji negatywnych emocji powstałych z długotrwałych konfliktów i emocjonalnych sytuacji. W blisko 50% przypadków ofiarą tego typu sprawcy pada jego współmałżonek. Przyczyną popełnienia czynu jest zdrada małżonka lub rozstanie, często połączone z odejściem do innego partnera. Po uśmierceniu ofiary sprawca nierzadko odczuwa żal i skruchę. Zda-

rza się, że przebiera ofiarę, próbując w ten sposób „anulować" swoją zbrodnię. Charakterystyczne dla tej grupy zabójców jest to, że jako jedyni starają się w niektórych przypadkach pomóc ofierze.

3.4. Zabójca z poczucia krzywdy

Zabójcy tego typu stanowią bardzo liczną grupę (blisko 30% wszystkich zabójstw). Są przeciętnie starsi od pozostałych rodzajów sprawców. Przyczyną dokonania przez nich zabójstwa była intensywna emocjonalna reakcja na nową sytuację wywołującą poczucie gniewu i krzywdy. Współistniejącymi motywami są zwykle poczucie zagrożenia oraz motywy emocjonalno-afektywne.

Sprawcy tego typu są przede wszystkim introwertyczni, drażliwi, wybuchowi, chwiejni emocjonalnie, agresywni. Cierpią na zaburzenia w sferze temperamentalno-popędowej i nie potrafią kontrolować swoich zachowań. Swoim czynem chcą utrzymać poczucie własnej wartości i w ten sposób zahamować silną frustrację.

3.5. Zabójca z urojenia

Sprawcy z urojenia są najmniej liczną grupą. W porównaniu z pozostałymi rodzajami zabójców mieli najlepsze warunki socjalizacyjne. Pomimo sprawiania trudności wychowawczych i nieprzystosowania psychicznego byli w bardzo dobrych relacjach z matką. Ich ofiarami są przede wszystkim osoby z nimi spokrewnione. Czynów dokonują na skutek zaburzeń funkcji poznawczych, głównie omamów i urojeń. Są nieagresywni, ale w stosunku do ludzi przejawiają wrogość i podejrzliwość. Niechętnie komunikują się z innymi i odczuwają w stosunku do nich lęk.

Znaczącym czynnikiem jest u nich psychotyczny lęk dezintegracyjny. W ich przypadku następuje splot procesów chorobowych, tendencji do kumulowania negatywnych emocji, trudności w odreagowywaniu konfliktów, rozbudowanej sfery marzeniowej, powodujących zacieranie się granicy między światem rzeczywistym a wyobrażonym.

3.6. Zabójcy działający w poczuciu zagrożenia, lęku lub bez motywu

Ten typ występuje w 73% przypadków. Jest on pod wieloma względami szczególny. Sprawcy wychowywali się w warunkach sprzyjających socjalizacji, a ich rozwój przebiegał prawidłowo. W przeciwieństwie do pozostałych rodzajów zabójców nie byli agresywni, wybuchowi, potrafili kontrolować swoje emocje. Natomiast w chwili popełniania czynu reagowali zbyt gwałtownie na zaistniałe sytuacje, działając bez sprecyzowanego motywu. Celem ich działania nie było pozbawienie życia, lecz odreagowanie własnych negatywnych emocji. Czynnikami sprzyjającymi tym zachowaniom były alkohol oraz spiętrzony afekt.

Często ich ośrodkowy układ nerwowy jest uszkodzony, co jest przyczyną występowania u nich lęku. Zdiagnozowano także upośledzenie korowych mechanizmów samokontroli. Sprawcy ponadto byli typami introwertycznymi z tendencjami do kumulowania negatywnych emocji. Cechował ich silny neurotyzm.

4. Relacja między sprawcą a ofiarą – krótka charakterystyka[13]

W 77% przypadków ofiara i sprawca się znają. Relacje między nimi są zróżnicowane, np. w przypadku zabójstw z urojenia ofiarą jest z reguły osoba spokrewniona, natomiast w przypadku zabójstw seksualnych najczęściej jest to osoba przypadkowa lub co najwyżej znajoma. Istotny jest fakt, że wbrew powszechnemu mniemaniu ofiarami zabójców seksualnych nie stają się jedynie kobiety atrakcyjne[14]. Jest to mit. Tego typu sprawcy poprzez akt seksualny chcą wyrazić swój gniew lub władzę, dlatego szukają osób przede wszystkim bezbronnych. Wygląd nie jest u nich kryterium wyboru, wręcz przeciwnie – osoby atrak-

[13] T. Jaśkiewicz-Obydzińska, E. Wach, *Ofiary zabójstw*, [w:] J.K. Gierowski (red.), *Zabójcy i ich ofiary …*, s. 97 i n.

[14] R. Bull, S. McAlpine, *Wygląd twarzy a przestępczość*, [w:] A.Memon, A. Vrij, R. Bull, *Psychologia i prawo*, GWP, Gdańsk 2003, s. 91.

cyjne są nieodpowiednie dla sprawcy, ponieważ wzbudzają u niego pożądanie.

W zależności od typu sprawcy zróżnicowany jest jego stosunek do ofiary i chęć wyrządzenia jej krzywdy. Zabójca kierujący się chęcią odwetu i poczuciem krzywdy ma o wiele bardziej negatywny stosunek do ofiary niż przestępca działający z motywów ekonomiczno-rabunkowych i seksualnych. Często wyraża się to w samym traktowaniu ofiary. Przeprowadzając oględziny zwłok, można zauważyć, że gdy zabójstwo zostało dokonane z powodów emocjonalno-afektywnych, ofiara ma bardzo liczne i rozległe urazy na całym ciele. Nie powstały one jednak w wyniku znęcania się czy zachowań sadystycznych.

Ważny jest również sam przebieg sytuacji. Duża część zabójstw jest dokonywana z powodu lęku i poczucia zagrożenia u sprawców w momencie, gdy rozwój wypadków jest inny niż sprawca sobie wyobrażał. Zabójcy z powodów emocjonalno-afektywnych często nie chcieli zabijać swojej ofiary, pragnęli ją jedynie nakłonić do posłuszeństwa, nastraszyć, zmusić do określonego zachowania. Podobna reakcja występuje u sprawców seksualnych w chwili utrudnienia realizacji zamierzonych czynności lub na skutek nieprzewidywalnej interakcji między nimi a ofiarą. Natomiast w przypadku sprawców działających bez określonego motywu ani zachowanie ofiary, ani inne opisane czynniki nie miały większego znaczenia. Chcieli oni uwolnić skumulowaną wcześniej agresję, a okazją do tego było zachowanie ofiary, które obiektywnie może być osądzane jako neutralne. Stąd wniosek, że u tego typu zabójców decydującym czynnikiem jest nie czynnik sytuacyjny, lecz osobowościowy.

Relacja między sprawcą a ofiarą ma również wpływ na późniejsze zachowanie sprawcy. Z licznych badań wynika, że im silniejsza więź łączyła sprawcę z ofiarą, tym częściej popełniał on samobójstwo[15]. W przypadku najbliższych relacji to prawdopodobieństwo jest aż dziesięciokrotnie większe. W psychiatrii samobójstwo tego typu określa się mianem rozszerzonego (*extended suicide*, wywodzące się od *dyadic*

[15] B. Hołyst, *Suicydologia*, Lexis Nexis, Warszawa 2002; A. Araszkiewicz, E. Pilecka, *Samobójstwo rozszerzone na tle ogólnej liczy samobójstw w Polsce w latach 1991–2005*, Suicydologia, t. 2, nr 1, s. 69–75.

death, tj. podwójna śmierć). Dokonują go zarówno kobiety, jak i mężczyźni, przeważnie w wieku od 45 do 55 lat, przy czym ofiarami kobiet są najczęściej dzieci). Są to osoby z zaburzeniami osobowościowymi, podatne na frustracje i dekompensację. Często cierpią na zaburzenia o charakterze psychotycznym, zwłaszcza omamy i urojenia. Targnięcie się na własne życie następuje poprzez różne środki, w zależności od ich dostępności, popularności, uwarunkowań kulturowych i płci sprawcy. W Polsce kobiety najczęściej wieszają się (54,86%), rzucają się z wysokości (14,36%), zażywają środki nasenne (11%), natomiast mężczyźni zdecydowanie najczęściej wieszają się (83,62%). Jedną z najrzadszych metod odebrania sobie życia jest zażycie trucizny (0,41% ogółu samobójstw).

5. Podsumowanie

Z biegiem lat wzrasta wykrywalność zabójstw. Dzieje się tak przede wszystkim z powodu postępu technicznego i rozwoju nauk społecznych. Niewątpliwie jednak największe znaczenie ma fakt, że zabójca i jego ofiara znali się wcześniej i dość często byli ze sobą spokrewnieni. Liczne badania, ankiety i obserwacje pozwalają na wnikliwą analizę umożliwiającą poznanie motywów, osobowości i środowiska sprawcy. Dzięki temu możemy odtworzyć przebieg zdarzeń i proces motywacyjny sprawcy. Co prawda motywacja sprawcy oraz jego funkcjonowanie są zaledwie wycinkiem szerokiego spektrum okoliczności mających wpływ na popełnienie przez niego przestępstwa przeciwko życiu, ale za to ukazują bezpośrednie przyczyny tego zjawiska. Oczywiście istnieją teorie, które interpretują zabójstwo znacznie szerzej. Przykładowo, David M. Buss, przedstawiciel teorii ewolucyjnej, uważa, że zabijanie jest jednym z rozwiązań będących przejawem naszych adaptacji psychologicznych, które w pewnych okolicznościach mogą nas popchnąć do dokonania zbrodni. Podkreśla tu zwłaszcza rywalizację o partnerów i walkę o uzyskanie wysokiego statusu społecznego.

Niemniej jednak klasyfikacja zabójców ze względu na motywy: seksualny, ekonomiczny, urojeniowy, emocjonalny oraz z poczucia lęku

jest bardzo przydatna w procesie badawczym, a ponadto jest polem do ukazania charakterystycznych różnic występujących między poszczególnymi typami sprawców. Pomimo wspólnego mianownika, jakim jest przestępstwo, które popełnili, wykazują oni szereg odrębności zarówno na tle osobowościowym, jak i w sposobie traktowania swojej ofiary. Wiele ich łączy, ale również wiele dzieli. Z pewnością w większości przypadków zabójstwo nie jest samoistnym, impulsywnym aktem, ale procesem, na który składa się wiele czynników. Sam akt przemocy jest jedynie jego kulminacją. Dlatego tak ważne jest uzyskanie jak największej liczby informacji o zabójcy.

Z drugiej strony badania tego typu ułatwiają pracę organom ścigania i wymiarowi sprawiedliwości. Opinie biegłych umożliwiają dobór właściwego wymiaru kary czy też stwierdzenie niepoczytalności. Dzięki temu cele postępowania karnego oraz dyrektywy wymiaru kary mogą zostać właściwie spełnione, co ma kapitalne znaczenie dla prawa karnego, zarówno w jego aspekcie materialnym, jak i procesowym.